

Spojrzenie w majowe niebo 2018

„Ciepły i wilgotny maj - gwarantuje urodzaj”

W związku z tym przysłowiem chcielibyśmy, aby tak wiosennie, zielono, ciepło i kwitnąco było non stop. Życzymy też sobie dużo bezchmurnego nieba, bowiem firmament – przy coraz to krótszych nocach – szykuje nam przeróżne ciekawe niespodzianki. **Słońce**, aktualnie o małej aktywności magnetycznej, przejdzie, tuż po hejnale z Wieży Mariackiej, 21 maja o godz. 12.32, ze znaku *Byka* w znak *Bliźniąt*. Nadal mozolnie wznosi się po *ekliptyce*, coraz to wyżej ponad *równik niebieski*, ale już wolniej niż w kwietniu. W ciągu tego miesiąca w Małopolsce przybędzie dnia o 81 minut. W dniu 1 maja **Słońce** będzie „pracowało” w przysłowiowym pocie czoła przez 14 godzin i 42 minuty – wschodzi w Krakowie o 5.17, a zachodzi o 19.59. Natomiast ostatniego maja, w *Boże Ciało*, dzień w Małopolsce będzie trwał aż 16 godz. i 3 minuty, a będzie jeszcze krótszy od najdłuższego dnia w roku o 20 minut. Po długiej tegorocznej zimie, ciekawe jaką pogodę zaserwują nam przysłowiovi "zimni ogrodnicy" (Pankracy, Serwacy i Bonifacy), nie wspominając chłodnej Zośki? Doczekamy, to zobaczymy.

Obserwacje **Słońca** w minionych miesiącach wskazują na jego malejącą aktywność magnetyczną i zdecydowany przechodzenie do minimum po 24 cyklu. Często w przeszłości obserwowaliśmy podobne zachowanie **naszej gwiazdy** manifestujące się nagłym nieoczekiwanym wzrostem ilości protuberancji i plam na słonecznej tarczy oraz licznymi rozbłyskami rentgenowskimi. Towarzyszą im wtedy wyrzuty chmur plazmy w przestrzeń międzyplanetarną, a tych ostatnio nie brakuje. Chmury te, wlokąc za sobą słoneczne pole magnetyczne - od czasu do czasu na szczęście - trafiając akurat w **Ziemię**, wywołują rozmaite zjawiska geofizyczne, np. zorze polarne, oraz zakłócają poważnie pracę - nie tylko - Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

Jeśli zaś chodzi o **Księżyc**, to w połowie miesiąca będziemy mieli dobre, choć krótkie noce obserwacyjne, bowiem kolejność faz **Księżycy** w maju jest następująca: ostatnia kwadra 8.V. o godz. 04.09, nów 15.V. o godz. 13.48, pierwsza kwadra 22.V. o godz. 05.49 i pełnia 29.V. o godz. 16.20. Najdalej od **Ziemi** (w *apogeum*) znajdzie się **Księżyc** 6.V. o godz. 03, a najbliżej nas (w *perygeum*) będzie 17.V. o godz. 23.

Księżyc w tym miesiącu „zaliczy” wiele koniunkcji ze wszystkimi planetami widocznymi u nas na niebie i tak: w dniu 4.V. o godz. 22 zbliży się do **Saturna**, 6.V. o godz. 09 do **Marsa**, a 10.V. o godz. 11 do **Neptuna**, 13.V. o godz. 17 do **Ura**na, a 2 godz. później do **Merkurego**, zaś 17.V. o godz. 20 do **Wenus** i 27.V. też o godz. 20 do **Jowisza**. Ponadto, jakby mu było mało, to w dniu 16.V. o godz. 15 zakryje *Aldebarana*, najjaśniejszą gwiazdę w konstelacji *Byka*. Zatem, obserwatorzy mają w czym wybierać!

Dla obserwatorów zainteresowanych planetami, mam następujące wieści:

Merkurego możemy dostrzec wczesnym rankiem, nisko na południowo-wschodnim niebie, przez pierwsze trzy tygodnie maja, potem skryje się w promieniach wschodzącego **Słońca**.

Błyszcząca **Wenus**, przez cały miesiąc - aż do jesieni - gra rolę *Gwiazdy Wieczornej*, widoczna będzie tuż po zachodzie **Słońca**.

Natomiast **Mars**, widoczny jest w drugiej połowie nocy w gwiazdozbiornie *Strzelca*.

Jowisz, z gromadką czterech jasnych satelitów odkrytych jeszcze przez Galileusza, po majowej (9.V.) opozycji widoczny będzie przez całą noc w gwiazdozbiornie *Wagi*.

Saturn przebywający w gwiazdozbiornie *Strzelca*, będzie dostępny do obserwacji już przed północą. W dniu 4.V. zbliży się do niego **Księżyc** na odległość 2 stopni.

Uran przebywa w gwiazdozbiornie *Barana*, a będzie go można dostrzec przed świtem na wschodnim niebie ale dopiero od drugiego tygodnia maja.

Ponad godzinę wcześniej niż **Uran**, w gwiazdozbiornie *Wodnika* wschodzi **Neptun**. Obie te „poranne” planety dostrzeżemy co najmniej za pomocą lornetki.

W pierwszej dekadzie maja promieniają jasne i szybkie meteory z roju *Akwarydów*. Meteory te, to pozostałość warkocza komety *Halley'a*. Radiant meteorów leży na równiku niebieskim na granicy gwiazdozbiornów *Wodnika*, *Ryb* i *Pegaza*. Tegoroczne maksimum jego aktywności przypada na 6 maja po północy, a niestety w obserwacjach będzie nam przeszkadzał **Księżyc** podążający do ostatniej kwadry.

Ze zjawisk, które bym szczególnie polecał do obserwacji oprócz wymienionych powyżej, to majowe wschody i zachody **Słońca**, które możemy podziwiać w czasie spacerów umiłanych śpiewem ptaków. Nie zapominajmy ani przez chwilę podczas tych przechadzek po **Ziemi** – zerkając w górę – o rzeczywistości i nie zawsze bezchmurnym niebie, bowiem przypomnę tu Państwu staropolskie przysłowie:

„*Nie zawsze na ziemi maj, nie zawsze ludzkiemu szczęściu raj*”